

Sygn. akt III KK 326/15

POSTANOWIENIE

Dnia 27 stycznia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 27 stycznia 2016r.

sprawy **W. W.**

skazanego z art. 258§3 k.k. i art. 264§3 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i art. 65§1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 3 marca 2015 r., sygn. akt II AKa [...]

zmieniającym wyrok Sądu Okręgowego w B. z dnia 16 czerwca 2014r. sygn. akt III

K [...]

p o s t a n o w i ł:

1 - oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,

2 – obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania
kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

Skarżący tylko pozornie podnosi w niej zarzuty związane z naruszeniem prawa procesowego, których miałby dopuścić się Sąd Apelacyjny, gdy w istocie skierowana jest ona przeciwko ustaleniom faktycznym i ocenom dokonany przez Sąd I – instancji. Kasacja została zatem wywiedziona wbrew treści art. 519 k.p.k., który zezwala na wnoszenie tego nadzwyczajnego środka odwoławczego jedynie od wyroków sądów odwoławczych oraz art. 523 § 1 k.p.k., który nie dopuszcza skarżenia w tym postępowaniu ustaleń faktycznych.

Oceniając sformułowane w niniejszej sprawie zarzuty kasacyjne podnieść należy, że w istocie stanowią zawołaną próbę uczynienia z postępowania kasacyjnego trzeciej instancji kontroli orzeczenia. Zarzuty podniesione w kasacji stanowią bowiem dosłowne powtórzenie zarzutów sformułowanych w pkt II apelacji. Stanowczo zatem stwierdzić należy, że celem postępowania kasacyjnego nie jest ani powielająca kontrolę apelacyjną ocena rozumowania sądu *meriti* ani kontrola przeprowadzonych w sprawie ustaleń faktycznych.

Powyższe wnioski dodatkowo potwierdza brak podniesienia naruszenia art. 433 § 1 k.p.k. czy art. 457 § 3 k.p.k., a więc brak sformułowania "klasycznie kasacyjnych" zarzutów, w których wskazuje się na wadliwe rozpoznanie apelacji.

Nie można mówić też o naruszeniu przepisów procesowych wymienionych przez obronę w punktach 1 - 3 skargi kasacyjnej, gdyż przepisów tych Sąd Odwoławczy nie był stanie naruszyć. Przypomnieć zatem w tym zakresie wypada jedynie, że:

- naruszenie art. 4 k.p.k., nie może stanowić samodzielnej podstawy kasacyjnej, gdyż w tym przepisie sformułowano jedną z zasad generalnych rządzących procesem karnym, która to zasada znajduje następnie konkretyzację w części szczegółowej kodeksu. Zatem treścią zarzutu może stać się jedynie naruszenie tych konkretnych, szczegółowo wskazanych przepisów, nie zaś zasady generalnej,

- zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. podnoszony może być w postępowaniu kasacyjnym tylko wówczas, gdy sąd odwoławczy czynił samodzielne ustalenia faktyczne,

- art. 410 k.p.k. nie ma zastosowania do postępowania odwoławczego, ponieważ to nie dowody ujawnione przed sądem II – instancji stanowiły podstawę rozstrzygnięcia tego sądu,

- art. 424 k.p.k. określa wymogi jakie powinno spełniać uzasadnienie wyroku sporządzone przez sąd I – instancji, nie zaś wymogi uzasadnienia orzeczenia kończącego, wydanego przez sąd odwoławczy, tu zastosowanie ma art. 457§3 k.p.k.

Żaden zatem z zarzutów naruszenia prawa procesowego nie mógł zostać uznany za zasadny choćby w najmniejszym stopniu.

Kierując się przedstawionymi względami Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.

Skazanego obciążono kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego nie znajdując podstaw do zwolnienia od ich ponoszenia.

I.n